

Grodno

Nr 20 (407),

26 października 2014

Słowo Życia



www.slowo.grodnensis.by

GAZETA DIECEZJI GRODZIENSKIEJ

W RÓŻAŃCU JEST SIŁA

Kinga Krasicka

„Odmawiamy wytrwale Różaniec we wspólnotach kościelnych i naszych rodzinach. W trakcie powtarzanych wezwań zjednoczy on serca, doprowadzi do zgody, ożywi nadzieję i obdarzy nas wszystkich pokojem i radością Chrystusa, który dla nas się narodził, umarł i zmartwychwstał. Odmawiać Różaniec – to znaczy udać się do szkoły Maryi i uczyć się od Niej, Matki i apostołki Chrystusa, jak żyć całkowicie zgodnie z wymaganiami wiary chrześcijańskiej” (św. Jan Paweł II).

■ Ciąg dalszy na str. 4



Modlitwa różańcowa przez Skype zjednoczyła młodzież z pięciu parafii Diecezji Grodzieńskiej

„Życie Twoich wiernych, o Panie, zmienia się, ale się nie kończy” (z liturgii Kościoła)

WSPOMNIENIE ZMARŁYCH: według jakiej tradycji?

Ks. Andrzej Rytko

1 LISTOPADA, w uroczystość Wszystkich Świętych, w szczególnej modlitwie wierni zwracają się do wspólnoty Kościoła, która już dawno osiągnęła pełną jedność z Bogiem i teraz przed Jego Obliczem wstawia się za swoich braci i siostry.

2 LISTOPADA, w dniu wspomnienia Wszystkich Wiernych Zmarłych (Zaduski), wspólnota katolicka modli się za tych wiernych, którzy po ziemskim życiu przeżywają czas pokuty i oczyszczenia (czyścić), aby wreszcie połączyć się z Panem w szczęśliwej wieczności.

■ Ciąg dalszy na str. 3

ROZKŁAD NABOŻEŃSTW NA CMENARZACH GRODŃ I LIDY

Parafia św. Franciszka Ksawerego (katedra)

2 listopada o 11.00 – cmentarz przy „Azocie”

Parafia Najświętszego Zbawiciela i Wszystkich Świętych

1 listopada o 11.30 – stary cmentarz pobernardyński

2 listopada o 12.00 – cmentarz w Aulsie

Parafia Wniebowzięcia NMP i św. Andrzeja Boboli, Kozłowicz

1 listopada o 16.00 – cmentarz w Kozłowiczach

2 listopada o 16.30 – cmentarz w Wiercielskich

Parafia św. Rocha, Grandzicze (nabożeństwa z procesją)

1 listopada o 11.30 – cmentarz w Żaryce

1 listopada o 11.30 – cmentarz przy ul. Olszanowa w Putryszkach

1 listopada o 15.00 – cmentarz w Kulbaki i Zabłocie (Msza św. i procesja wspólnie z par.

Dziewiatówka)

2 listopada o 11.30 – cmentarz w Grandziczach

2 listopada o 14.00 – cmentarz centralny w Putryszkach

2 listopada o 14.00 – cmentarz Kaplica w Putryszkach

2 listopada o 15.00 – cmentarz w Tużewlanach i Kazimirówce

Parafia Najświętszego Odkupiciela (Dziewiatówka)

1 listopada o 10.30 – cmentarz w Boguszówce

1 listopada o 13.00 – cmentarz w Ogrodnikach i Rusocie

1 listopada o 15.00 – cmentarz w Kulbakach

1 listopada o 16.00 – cmentarz w Małyszczynie

2 listopada o 14.00 – cmentarz w Rusocie Kamiennej

8 listopada o 14.00 – cmentarz w Łapienkach

Parafia św. Maksymiliana Maryi Kolbe i św. Stanisława, Korobczyce

1 listopada o 14.00 – cmentarz

w Niemiejszach

2 listopada o 14.00 – cmentarz w Bielanych

Parafia Matki Bożej Anielskiej (kościół franciszkański)

2 listopada o 12.30 – cmentarz franciszkański

Parafia Podwyższenia Krzyża Św., Lida-Fara

2 listopada o 15.00 – cmentarz obok kaplicy św. Barbary

2 listopada o 14.00 – cmentarz w Jodkach

Parafia Miłosierdzia Bożego, Lida-Młodzieżowy

1 listopada o 14.00 – cmentarz miejski przy ul. Zosina

2 listopada o 14.00 – procesja żałobna na cmentarzu

Parafia Niepokalanego Poczęcia NMP, Lida-Słobódka

1 listopada o 10.00 – stary cmentarz

2 listopada o 11.00 – cmentarz przy szosie grodzieńskiej

Kalendarz wydarzeń

28 października – święto św. Szymona i Judy Tadeusza. Polecamy w modlitwie naszego Metropolity, ks. abp. Tadeusza Kondrusiewicza;

31 października – zakończenie nabożeństwa różańcowego;

1 listopada – uroczystość Wszystkich Świętych. Można uzyskać odpust zupełny za nawiedzenie cmentarza od 1 do 8 listopada i odpust częstkowy w pozostałe dni roku;

2 listopada – wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych;

7 listopada – rozpoczyna się Nowenna Opieki NMP Ostrobramskiej Matki Miłosierdzia, głównej Patronki Diecezji.

Zapraszamy!

Programy redakcji katolickiej: „Głos Ewangelii”

Katolicki program na Pierwszym Narodowym Kanale Białoruskiego Radia.

W każdą niedzielę o godz. 8.00 zapraszamy do refleksji nad Ewangelią i dzielenia się Słowem Bożym.

Grodno 103,0 FM Swisłocz 105,9 FM

„Symbol Wiary”

Program katolicki na kanale telewizyjnym „Bielarus-2” o życiu religijnym Diecezji Grodzieńskiej. Kolejna audycja ukaże się 28 października we wtorek o godz. 18.05 przy współpracy Katolickiego Studium Telewizyjnego Diecezji Grodzieńskiej oraz telewizji państwowej.

SONDA

www.grodnensis.by

...twoim zdaniem

Czy sprząta Pan/Pani groby swoich krewnych?

- tak, sprzątam regularnie
- tak, sprzątam przed Dniem Zadusznym
- tak, czynią to moi rodzice
- tak, nie tylko swoich krewnych, ale i groby obok
- nie, zbyt daleko są pochowani
- nie, brakuje mi czasu

zgłośnij



„Modlitwa różańcowa jest wielką pomocą dla człowieka naszego czasu” – św. Jan Paweł II



Ks. Jarosław Hrynaskiewicz

ROCZNICA POŚWIĘCENIA WŁASNEGO KOŚCIOŁA

Mł 22, 34–40

Gdy faryzeusze dowiedzieli się, że Jezus zamknął usta saduceuszom, zebrali się razem, a jeden z nich, uczonec w Prawie, wystawiając Go na próbę: „Nauczycielu, które przykazanie w Prawie jest największe?” On mu odpowiedział: „Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo i Prorocy”.

WIARA POTWIERDZONA MIŁOŚCIĄ

„Królestwo Boże w was jest” – powiedział Pan Jezus swoim uczniom. Św. Paweł z apostoelskim ogniem w sercu i troską o człowieka postawił pierwszym chrześcijanom pytanie: „Czy nie wiecie, że jesteście świątynią Ducha Świętego, i że Duch Boży w was mieszka?” A więc każdy z uczniów Jezusa nosi w sobie bardziej czy mniej uświadomiony skarb obecności, intymnej bliskości Boga. Nikt ani nic nie jest w stanie tego zmienić. Wierność, okazywana Bogu, przeżywanie tej tajemniczej obecności nie wyczerpuje się w zachowywaniu nakazów i przykazań. Związek z Bogiem wykracza poza literę prawa, regulującego nasze życie. Dodajmy szybko – to nie jest sprawa uczuć czy nastrojów, choćby najwznioślejszych. Bóg oczekuje od nas miłości, wspartej konkretnym jej potwierdzeniem. Jesteśmy partnerami Boga w tym dialogu miłości, jeśli umiemy odpowiadać Mu tym samym językiem. Jezus Chrystus przemówił do nas ofiarą swej męki i zmartwychwstania. Nasza odpowiedź nie może być innej natury: winniśmy przewidzieć w niej cierpienie i włączyć w nią nadzieję ostatecznego zwycięstwa w Jego Imię. Z miłowaniem Boga ponad wszystko musi łączyć się miłość do bliźniego. Tu jest ukryta tajemnica trwania w nas duchowej świątyni, która na zewnątrz manifestuje się w Chrystusowym Kościele: to Duch Boży czyni nas zdolnymi do kontynuowania dialogu miłości z Bogiem i ze światem.

WSPOMNIENIE WSZYSTKICH WIERNYCH ZMARŁYCH

J 14, 1–6

Jezus powiedział swoim uczniom: „Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzyście w Boga? I we Mnie wierzyście. W domu Ojca Mego jest mieszkanie wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem. Znaćcie drogę, dokąd Ja idę”. Odezwał się do Niego Tomasz: „Panie, nie wiemy, dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę?” Odpowiedział mu Jezus: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie”.

WIĘŻ BUDOWANA WIARĄ

Kiedy Pan Jezus mówi o trudnych sprawach wieczności, Jego język staje się niezwykle prosty. Jeśli ziarno pszenicy nie obumrze... Cokolwiek uczynicie jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili... Tych prostych wyjaśnień w nauczaniu Pana Jezusa znajdziemy wiele. Za nimi kryją się sprawy, wykraczające poza możliwości ludzkiego umysłu. Potrzeba światła wiary, aby tę prostotę właściwie odczytać. Mało odczytać! Jesteśmy wezwani, aby za próbą jej zrozumienia poszły decyzje, zgodne z usłyszaną nauką. Na czas Uroczystości Wszystkich Świętych i Zadaszek Kościół przypomina nam słowa Jezusa, wzywając do odwagi: „Niech się nie trwoży serce wasze”. Człowiek wolny nie zna trwogi. Obcy mu jest strach przed zagrożeniami, przed przyszłością, podejmowanym ryzykiem. Uczeń Chrystusa, podejmujący trud zrozumienia swego Mistra i wysiłek postępowania Jego śladami, nie jest skrępowany strachem, nawet gdy musi zmierzyć się z tajemnicą wieczności. On jest „drogą i prawdą, i życiem”. Przedziwne słowa Zbawiciela są aktualne tak dla żywych, jak i dla tych, którzy już odeszli. Pamiętamy o tej nauce, odwiedzając na cmentarzach groby naszych bliskich. Te słowa sprawiają, że w pamięć o zmarłych wpisana jest prawda – nadzieja przyszłego spotkania w królestwie życia wiecznego.

Tajemnica cmentarza

Po raz kolejny przypomina mi się historia o młodym proboszczu, który, przyszedłszy do parafii, w ciągu kilku tygodni przemawiał to samo kazanie niedzielne. Dopiero po kilku takich niedzielnych homiliach pewna starsza osoba odważyła się podejść z pytaniem do księdza: „A dlaczego ksiądz do nas mówi ciągle to samo kazanie? Czy ksiądz myśli, że my nie zauważamy?” Na co młody proboszcz odpowiedział: „Jeżeli wy po moim kazaniu nie chcecie zmienić swojego życia, dlaczego ja mam zmieniać kazanie?”

A może, odwiedzisz cmentarz, zmienimy swoje życie?

Warto schodzić na cmentarz, aby przynajmniej na chwilę zmienić siebie, słysząc właśnie w tym miejscu szczególne

kazanie tych, którzy już odeszli po wieczną nagrodę do nieba. Jeszcze nie spotykałem takiej osoby, która by, odwiedzając miejsce zmarłych, mogła pozostać bez emocji lub pewnego wzruszenia. To miejsce robi wrażenie na każdym z nas, wrażenie do głębi duszy. Taka jest tajemnica cmentarza. Wspominając naszych zmarłych, myślimy też o swoim życiu. Przede wszystkim o tym, że tu na ziemi jest ono przejściowe, że każdy z nas też odnajdzie swoje miejsce na cmentarzu. Ale chrześcijanin żyje nie dla cmentarza czy pogrzebu. Chrześcijanin jest obywatelem nieba. Wyrazem „niebo” określa tradycja chrześcijańska ostateczne dopełnienie życia człowieka przez spełnioną miłość, ku której kieruje się wiara. W swoim życiu ziemskim po-

winniśmy żyć tak, aby czując smak życia tu, poczuć też smak nieba. Warto na niebo zasłużyć, przypominając słowa Pana Jezusa: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki” (J 11, 25–26).

Jezus przyszedł na ziemię, aby wybawić nas z niewoli grzechu i ogłosić Królestwo Boże – królestwo, które nie zna granic narodowych, nie mieści się w kategoriach politycznych ani jakichkolwiek materialnych. Całe oczekiwanie Kościoła opiera się na obietnicy Jezusa: „W domu Ojca Mego jest mieszkanie wiele. Idę przecież przygotować wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli

tam, gdzie Ja jestem” (por. J 14, 2–3). Dzięki Zbawcy każdy człowiek wierzący ma już tutaj, na ziemi, swoją „ojczyznę w niebie”. Każdy z nas jest już wpisany na listę obywateli Królestwa Niebieskiego, a niebo staje się szczególnym domem, w którym można przyłączyć się do Boga. Bóg nie chce niczego potępiania, ponieważ jest Miłością, dlatego pragnie uszczęśliwić na wieki każdego człowieka. W domu Ojca niebieskiego mamy spotkać się nie tylko z Nim i z Jego Synem, lecz również z Matką Najświętszą, z aniołami i całą rodziną świętych. Wszyscy zbawieni będą stanowić jedną wspólnotę zjednoczoną przez miłość wzajemną.

Mam znajomego księ-

dza, który szczególnie w oktawie Wszystkich Zmarłych lubi chodzić na spacer właśnie na cmentarz. Ktoś by pomyślał, że dla spaceru są lepsze miejsca, ale klimat cmentarza proponuje człowiekowi zastanowić się nad tym, że w jego sercu jest odbicie Boga Żywego. Może i nam warto pójść na spacer właśnie na cmentarz, aby przyzobaczyć dusze bliskich zmarłych modlitwą, miłością, dobrocią, dobrym słowem... Możemy wspierać naszych zmarłych i przyjmować ich pomoc. Nasza wizyta na cmentarzu – jeśli nie jest ograniczona do zabawy w zapalanie zniczków i składanie kwiatów – może nas jeszcze czegoś nauczyć.

Według archiwum Diecezji Grodzieńskiej

Dekanat Wołkowysk

Poznajemy nasze kościoły



■ Ciąg dalszy z poprzedniego numeru

Ołtarz główny miał sześciokolumnową strukturę z ośmioma rzeźbami Apostołów i Ewangelistów. W jego centrum mieścił się obraz Ukrzyżowania (w latach 1891–1912 był tu obraz Matki Bożej z Międzyrzecza, gdy kościół tam był zamknięty, później – przywieziona z Francji terakotowa Pieta). Łaskami słynący obraz Matki Bożej znowu został umieszczony w bocznym ołtarzu w otoczeniu rzeźbionych figur św. Klary, nieokreślonej świętej Karmelitanek i dwóch biskupów z zakonu Dominikanów. Drugi ołtarz boczny był poświęcony Panu Jezusowi: obraz „Jezus w Ogródcu” malowany przez Dorę Januszkiewiczową otaczały rzeźby świętych biskupów Wojciecha i Stanisława oraz świętych Karmelitanek. Trzeci ołtarz, o skromnej strukturze, zawierał obraz św. Antoniego. W 1874–1875 II. teren kościelny został obniesiony murem kamiennym, wejście główne zostało poznaczone trzykondygnacyjną dzwonnicą w stylu klasycystycznym – czworoboczną ceglana i otylkowaną wieżą pod czterospadowym dachem z główką.

Na granicy XIX–XX ww., w czasie probostwa ks. Ignacego Gryganiowicza (1891–1912 II.), w farze doszło do pewnych zmian: ołtarze pomalowano olejno na białą oraz fragmentarycznie pozłożono i posrebrzono, zakupiono nowe ławki, zamiast pobielonego sufitu zainstalowano strop kasetyowy, ceglana posadzkę zastąpiono płytkami terakotowymi, stare organy przekazano do kościoła w Pieskach (teraz dekanat Mosty), a na ich miejsce zamówiono nowe, dwunastogłosowe, pokryto także na nowo dach kościoła.

7 lutego 1929 r. fara została uszkodzona w strasnym pożarze: wszystko, co było drewniane, całkiem spłonęło, wszystkie kolumny stylu korynckiego pospadały, ściany były w znacznym stopniu opalone, udało się uratować jedynie

wyposażenie zakrystii i archiwum parafialne. W końcu kwietnia przybył profesor architektury Oskar Sosnowski, on wykonał projekt odbudowy świątyni, który 29 lipca został zatwierdzony przez kurie wileńską, a 31 października także przez władze wojewódzkie. Według projektu zostały dobudowane wieże-dzwonnice w stylu neoklasycystycznym i prostokątna w podstawie apsyda ze schodami na łóży fundatorów nad zakrystiami, wnętrza świątyni podzieliły na trzy nawy trzy pary kolumn tokańskich. W czasie, kiedy trwała budowa, wierni zbierali się na Mszę św. w sali domu parafialnego lub przed kaplicą uliczną, którą stworzono z bramy-dzwonnicy. 26 października 1930 r. był konsekrowany ołtarz główny kościoła, a w 1931 r. arcybiskup wileński Romuald Jałbrzykowski uroczystie konsekrował kościół farny pod historycznym tytułem św. Wacława.

Na starożytnym cmentarzu parafialnym, który się znajduje obok kościoła (założony na początku XIX w.) znana jest kaplica, zbudowana w środku XIX w. według projektu 1848 r. architekta Gródeckiego na fundację Józefa Andrzejkowicza. Jest to nieduża neogotycka ośmioboczna rotunda pod szkieletową namiotową wieżyczką. Niedaleko cmentarza przed koleją osobnym pomnikiem uszanowana pamięć żołnierzy wojska polskiego, którzy zginęli podczas wojny 1919–1920 II. oraz podczas II wojny światowej. Także od XIX w. do parafii należy kaplica w Wojtkiewiczach. Przed II wojną światową parafia liczyła 7600 wiernych.

Współczesny kościół św. Wacława – to dwuwieżowa trzynawowa świątynia, prostokątna w podstawie z prostokątną niedużą apsydą, flankowaną wejściami-tamburami do dwupoziomowych zakrystii.

Wnętrze świątyni jest podzielone na trzy nawy trzema parami

Fara wołkowyska. KOŚCIÓŁ ŚW. WACŁAWA



Ołtarz boczny kościoła parafialnego

okrągłych w przekroju potężnych kolumn porządku tokańskiego pod płaskim sufitem (główna nawa – kesonowym, boczne – trochę niższym otylkowanym), apsyda jest uwieńczona sklepieniem kolebkowym z lunetami nad bocznymi półokrągłymi oknami. Kościół ma trzy murowane ołtarze w stylu neoklasycystycznym, ustanowione w 1930–1931 II. Ołtarz główny został zbudowany w postaci łuku triumfalnego. W jego centrum znajduje się obraz „Święci Wacław i Kazimierz adorują Serce Pana Jezusa”, namalowany przez wileńskiego artystę Ludomira Ślodzińskiego, między parnymi kolumnami joriskimi mieszczą się figury świętych Piotra i Pawła Apostołów. Ołtarze boczne są dwukolumnowe, podobne w swoim stylu do ołtarza głównego: w lewym ołtarzu nad obrazem Wniebowzięcia NMP znajduje się obraz św. Józefa z Dzieciątkiem, w prawym zaś – „Św. Antoni i św. Franciszek adorują Dzieciątka Jezus” z obrazem św. Teresy od Dzieciątka Jezus u góry. Nad narteksem mieści się balkon chóru organowego na całą długość nawy głównej.

Wejście główne kamiennego ogrodzenia fary jest poznaczone ceglana i otylkowaną trójprzełową bramą, która pozostała od rozebranej dzwonnicy 1875 r. Z prawej strony od kościoła około 1880 r. ówczesni kalatarzy fary rodzina Sieheniów herbu Syrokomłów wzniosła kaplicę-grobowiec z żółtej cegły w stylu neoromańskim. Wewnątrz znajduje się murowany ołtarz z Ukrzyżowaniem i nagrobki (+1822, +1850, +1864, +1879). Teraz kaplica jest wykorzystywana jako schronisko.

Kościół funkcjonował nieustannie, z lat 1970. on ma status zabytku architektury. Remonty w kościele trwały w 1956, 1985, 1995–1997 II.

Z roku 1991. w parafii posługują siostry ze Zgromadzenia Sióstr Szkolnych de Notre Dame, które zajmują się katechezą (dom katechetyczny był pobudowany w 1994 r.).

Stara plebania, która znajdowała się pomiędzy farą a cmentarzem parafialnym, nie zachowała się. Nowa plebania – to jednopiętrowy budynek z cegły silikatowej z wysoką mansardą zbudowany w 1990 II. przed cmentarzem.

WSPOMNIENIE ZMARŁYCH: według jakiej tradycji?

■ Ciąg dalszy ze str. 1

Obchody dnia Wspomnienia Wiernych Zmarłych mianowicie po uroczystości Wszystkich Świętych zostały przyjęte w Kościele nie przez przypadek. Wielu badaczy uważa, że ogromny wpływ na to miało dążenie chrześcijan do przełamania starych pogańskich zabobonów, związanych z kultem przodków. Tak, na przykład, starożytni Celto- wie, którzy zamieszkiwali znaczną część terytorium współczesnej Europy, w nocy z 31 października na 1 listopada obchodzili Nowy rok. Te obchody wiązały się z oddawaniem czci duchom, z ofiarą zwierząt i nawet ludzi. Uważano, że tej nocy Samhain, bóg śmierci i władca ciemności, wypuszcza na wolność dusze zmarłych, a one błakają po ziemi. Dlatego tej nocy zwykli ludzie starali się przebrać w stroje maskaradowe, aby oszukać błakające dusze i złe duchy. A na grobach przodków zapalali świece, aby pokazać zabłąkanym duszom, gdzie jest ich miejsce przejścia do innego świata.

Chrześcijanie nie mogli pogodzić się z niebezpiecznymi zabobonami pogańskimi. Dlatego 1 listopada, na przekór bojaźni pogan przed duchami, zaczęli świętować dzień tryumfu Chrystusa nad śmiercią. Wspominając zmarłych, chrześcijanie na ich grobach palili znicze, jako wyraz pamięci modlitewnej. Stopniowo wieczór wielkiego pogańskiego strachu przed złymi



duchami zaczął się prze-
rastać w wigilię chrześcijańską – „Wieczór Wszystkich Świętych” (w środowisku anglojęzycznym: „Hallow-Even” – „Hallow-E’en” – „Halloween”). Niestety, z powodu niewysokiego poziomu kultury religijnej prostego ludu, w wielu regionach odbywało się pomieszanie tradycji chrześcijańskich i pogańskich. W XX w., w miarę rozpowszechniania kultury angloamerykańskiej, półpogańskie świętowanie Halloweena (wieczora Wszystkich Świętych) rozeszło się po całym świecie. Propaganda antychrześcijańska dążyła do maksymalnego podkreślania pogańskich elementów Halloweena oraz pozbycia się jego chrześcijańskich form i sensu.

W drugiej połowie XX w.

okultystyczną formę Halloweena zaczęli aktywnie wykorzystywać i rozpowszechniać sataniści. W celtyckim bogu Samhainie rozpoznali oni samego diabła. Anton LaVey, autor „Biblii Szatana”, nazwał Halloween najważniejszym świętem satanistów. Rozpowszechnienie okultystycznie-pogańskiej wersji Halloweena zaczęło przynosić dramatyczne owoce złamanych dusz ludzkich. Kościół spotkał się z ogromną ilością ludzi, którzy potrzebowali pomocy egzorcysty i wyzwolenia się od opowania przez złych duchów. Prawdziwym odkryciem dla wielu amatorów Halloweena było świadectwo byłej ofiary okultyzmu Doreen Irwing, która w książce „Wyzwolenie, aby służyć Chrystusowi”

opisała dramat swego życia. Opowiedziała ona, jak wywoływanie duchów, zapalanie symbolicznych głów idoli, wróżba i inne „zabawy” podczas Halloweena doprowadziły ją do opowania przez złego ducha.

Bez względu na mocną presję sił antychrześcijańskich poprzez kulturę masową, dla wspólnoty katolickiej naszego kraju uroczystość Wszystkich Świętych i dzień Wspomnienia Wszystkich Wiernych Zmarłych pozostają ważnym religijnym wydarzeniem. Jednak nie oznacza to, że w naszym społeczeństwie nie ma problemów z prawdziwie chrześcijańskim przeżywaniem dni modlitewnego wspomnienia naszych przodków. Niestety, pod wpływem już nie anglosaksońskich, a starosto-

wiańskich zabobonów pogańskich, jeszcze w naszych czasach zdarzają się nieporozumienia w stosunkach wiernych do zmarłych. Wystarczy przytoczyć takie zjawiska, jak przynoszenie jedzenia i alkoholu na cmentarz lub nadmierne upiększanie mogił kwiatami czy wstążkami, nie poświęcone groby, brak modlitwy za zmarłych. Dobrze jest, gdy wierni podają księdzu kartki z imionami zmarłych (wypominki), lecz źle, jeśli za zmarłych razem z kapłanem nie modlą się ich krewni i bliscy.

W przeddzień wspomnienia naszych świętych orędowników w niebie, a także naszych zmarłych, każdy katolik powinien zastanowić się nad tym, czy te dni rzeczywiście przeżywa po chrześcijańsku? Niezwykle ważne jest, aby troska o wygląd zewnętrzny grobów naszych zmarłych była wyrazem duchowej troski o ich dalszy los, ponieważ oni żyją nadal, tylko w innym wymiarze. Dla wielu z nich nasza modlitwa i Msza św. już teraz mogą przyczynić się do zakończenia cierpienia w czyśćcu i rozpoczęcia wiecznego szczęścia w niebieskiej wspólnotie Kościoła. Należy pamiętać, że troska o groby i wspólna modlitwa rodzin za zmarłych odgrywa ważną rolę w sprawie wychowania młodego pokolenia. Od tego, na ile zdrowe i chrześcijańskie tradycje duszkowe rodzice przekazują swoim dzieciom, zależy, czy będzie ich ktoś wspominać, dbać o ich groby i modlić się o zbawienie ich dusz.

Słowo dla Życia



Papież Franciszek



„Oddanie Bogu tego, co należy do Boga” oznacza otwarcie się na Jego wolę i poświęcenie Jemu

naszego życia oraz współpracę w Jego królestwie miłosierdzia, miłości i pokoju. Na tym polega nasza prawdziwa siła, zaczyn, powodujący wzrost, i sól, nadająca smak wszelkiemu ludzkiemu trudowi, wymierzonemu w panujący pesymizm, który proponuje nam świat. Na tym polega nasza nadzieja, bowiem nadzieja w Bogu nie jest ucieczką od rzeczywistości, nie jest jakimś alibi: jest pracowitym oddaniem Bogu tego, co do Niego należy. To z tego powodu chrześcijanin patrzy w przyszłą rzeczywistość, rzeczywistość Boga, aby żyć pełnią życia, oboma nogami mocno stać na ziemi i mężnie odpowiadać na niezliczone nowe wyzwania.

Fragment homilii podczas beatyfikacji Pawła VI

Ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz



Jednym z problemów współczesnego człowieka jest zaniedbanie praktyki modlitwy, zarówno wspólnej, jak i osobistej. Szczególną trwogę wywołuje zaniedbanie wspólnej modlitwy w rodzinach, kiedy to wspólnie się modlą rodzice i dzieci. Różaniec może pomóc wszystkim członkom rodziny zebrać się razem na modlitwie. On sprzyja nie tylko pogłębieniu samej modlitwy jako rozmowy duszy z Bogiem, lecz także wzmocnieniu rodziny jako Kościoła domowego i miejsca pierwszej ewangelizacji. Różaniec może pomóc również w budowaniu braterskich i sąsiedzkich więzi z innymi ludźmi, kiedy to będą się modlić razem. Dlatego trzeba odradzać i wzmacniać praktykę wspólnej modlitwy różańcowej w Kółkach Różańcowych, rodzinach, między sąsiadami i w kościołach, szczególnie przede Mszą świętą.

Fragment wypowiedzi z okazji rozpoczęcia Kongresu Różańca Świętego

Ks. abp Claudio Gugerotti



Można ogłaszać pustą prawdę, można być jednocześnie i teologiem, i ateistą. Ale naszym zadaniem jest przekazanie żywej Prawdy, którą niesie Kościół, która się staje Jego Ciałem i Krwią podczas Eucharystii, która dotyka najgłębszych nici duchowych. Nie jesteśmy tymi, kto nosi tą Prawdę w kieszeni i może ją sprzedawać, lecz tymi, kto jej szuka.

Podczas rozpoczęcia roku akademickiego w Kolegium Katechetycznym im. Zygmunta Łozińskiego w Baranowiczach

Pomoc od świętych

Kl. Dymitr Popieniuł

Dzisiejszy świat, goniąc się za dobrami materialnymi, zapomina o jednej bardzo ważnej prawdzie Kościoła, zawartej w wyznaniu wiary, a mianowicie o Obcowaniu Świętych. Ta nauka Kościoła przedstawia się nam nieraz jako coś dalekie lub to, co nas nie dotyczy. W prawdzie o Obcowaniu Świętych zawarta jest cała istota życia, która na pierwszy rzut oka jest niepostrzegalna, ale z której nieustannie możemy korzystać. Warto więc zadać sobie pytanie: w jaki sposób to praktykować?

Z natury jesteśmy przyzwyczajeni wzywać na pomoc ludzi otaczających, i jest to rzeczą dobrą, ale często przy tym zapominamy o innych pomocnikach – z nieba. Któż z nas w trudnych sytuacjach życiowych prosi o pomoc z nieba, o wstawiennictwo świętych w różnorakich potrzebach? Zastanówmy się, czy nie pokładamy w dzisiejszym świecie więcej nadziei, niż w Bogu? Któż nam pomoże dojść do życia wiecznego? Święci chcą nam pomagać w naszych troskach doczesnych i sprawach dotyczących zbawienia. Czy ko-

rzystamy z tej pomocy?

Nauka Kościoła głosi, że święci, przebywając w chwale Boga, nadal wypełniają z radością wolę Bożą w odniesieniu do innych ludzi i do całego stworzenia. Stąd można wywnioskować, że święci, którzy osiągnęli już życie wieczne, pragną przychodzić do nas z pomocą w jakiegokolwiek potrzebie, m.in. trzeba zaznaczyć, że potrzeba musi być całkiem zgodna z nauką Kościoła. Wielu jest świętych, którzy jeszcze za życia pragnęli zostać świętymi i przychodzić z pomocą do nas. Jedną z nich jest święta Teresa od Dzie-

ciątka Jezus, która napisała w „Dziejach duszy”: „Czuje, że moje posłannictwo rozpocznie się, posłannictwo wszczepiania w dusze miłości Boga; takiej miłości, jaką ja Go miłuję... Niebem moim będzie czynić dobrze na ziemi. Nie jest to niemożliwe, skoro i Aniołowie, wpa-
trujący się w Boga, czuwają nad nami. Nie, nie spocznę do końca świata, dopóki będą dusze, które trzeba zbawiać”. Ta wypowiedź wskazuje na to, że święci w niebie nie odpoczywają w po-
koju, ale po osiągnięciu życia wiecznego nieustannie wstawiają się za każdym z

nas. I tutaj można postawić pytanie: „Dlaczego?”. Odpowiedź znajdujemy też u św. Teresy od Dzieciątka Jezus: „Miałam zawsze pragnienie zostać świętą, niestety, kiedy się porównywałam ze świętymi, widziałam, że między nimi a mną istnieje taka różnica, jaką spotykamy w naturze między górą, której szczyt kryje się w chmurach, a ziarnkiem piasku, po którym depczą przechodnie. Nie zniechęcałam się jednak, lecz powiedziałam sobie: Bóg nie daje pragnień niezniszczalnych; więc mogę mimo mej niskości dążyć do świętości”.

Święta Teresa od Dzieciątka Jezus przez całe swoje życie dążyła do świętości, która nie jest łatwa, ale jest osiągalna. Przez swe krótkie życie zostawiła nam przykład i zarazem zachętę, jak wkraczać na drogę świętości, która może być osiągalna przez każdego z nas, bez wyjątku.

Nie trzeba czekać, aż będziemy starsi, by wejść na drogę świętości. Zaczynaj już dziś. Współczesny świat potrzebuje twojego świadectwa. Świętość jest twoim życiowym zadaniem i powołaniem.



♦ Polityczna dziennikarka Martyna Pardi po 25 latach pracy w BBC postanowiła pójść do klasztoru. W swoim profilu na Twitterze została wiadomość: „Cześć, odchodzę z BBC. Z Bogiem”. Była ona jedną z najpoważniejszych osób medialnych w Północnej Irlandii. Dyrektor BBC powiedział, że jest mu bardzo przykro stracić takiego pracownika, ale z drugiej strony życzył dla Martyny wszystkiego najlepszego na nowej drodze.

♦ W Permi (Rosja) rodzice sataniści nadali swojemu synowi imię Lucyfer. O tym powiadomił naczelnik Kirowskiego oddziału Urzędu Stanu Cywilnego, gdzie dziecko zostało zarejestrowane. Rosyjskie ustawodawstwo pozwala rodzicom wybierać dla dzieci imię, jakie zechcą. Matka dziecka powiedziała, że prowadziła niezdrowy tryb życia i postanowiła, że jeżeli dziecko się urodzi, to zostanie nazwane Lucyferem.

♦ Głowa Kościoła katolickiego nigdy nie otrzyma Pokojowej Nagrody Nobla. Przed ogłoszeniem wyników, które miało miejsce 10 października, wielu dziennikarzy oczekiwało na to, że nagroda zostanie przyznana dla Papieża. Jednak, jak powiada John Allen, dziennikarz wydawnictwa „Crux”, jeden z członków komitetu przysiągł, że nigdy nie dopuści, aby nagrodę otrzymał głowa Kościoła katolickiego. Luterński biskup Gunnar Staalsen publicznie powiedział, że zablokuje wszelką nagrodę, którą zaproponują wręczyć dla Papieża, i będzie robił to do tego momentu, póki Kościół katolicki nie zmieni swych poglądów odnośnie antykoncepcji.

♦ Amerykański misjonarz Tom Doil, który ponad 100 razy odwiedzał islamskie regiony, powiedział, że coraz więcej muzułmanów przyjmuje chrześcijaństwo. Jak powiada duchowny, liczba konwersji wzrosła po wydarzeniach 11 września 2001 roku. Zachęca także chrześcijan z Europy Zachodniej, aby otwierali się na muzułmanów, a przez to dawali im możliwość poznać Chrystusa.

♦ W Moskwie za parę minut do rozpoczęcia został odwołany koncert zespołu „Cannibal Corpse”. Jeszcze we wrześniu przedstawiciele organizacji „Związek Prawosławny” zgłosili się z prośbą, aby odwołać ten koncert, gdyż tekst wykonywanych przez ten zespół utworów jest „napętniony śmiercią, gwałtem, w tym także seksualnym”, jak również pobudza do nieprzyjaźni na tle religijnym, co sprzeciwia się prawu karnemu Federacji Rosyjskiej.

Katolik.ru; Radio Watykańskie; sedmitza.ru

Przygotował
ks. Jan Romanowski

W Różańcu jest siła



Podczas poświęcenia różańców

■ Ciąg dalszy ze str. 1

Październik jest szczególnym miesiącem, kiedy tysiące wiernych biorą do rąk różaniec i zanoszą swoje modlitwy do Boga za przyczyną Maryi. W związku z Rokiem Modlitwy, który jest obecnie przeżywany w Kościele katolickim na Białorusi, oraz w związku z Miesiącem Różańcowym została przeprowadzona uroczysta Stacja Różańcowa. W jej ramach w dniu 18 października w kościele parafialnym pw. Świętej Rodziny w Lidzie odbyła się konferencja pt. „Różaniec jako narzędzie modlitwy i broń duchowa XXI wieku” oraz Msza św. z udziałem Kół Różańcowych. Wierni adorowali Najświętszy Sakrament, łączyli się na wspólnej modlitwie różańcowej, a następnie wysłuchali świadectw „Rola Kół Różańcowych w duchowej formacji parafii”. Podczas tego duchowego spotkania członkowie Kół Różańcowych podkreślili, że owoce modlitwy różańcowej są bardzo widoczne. Wierni z dużą chęcią podejmują odmawianie Różańca, gdyż ta głęboka forma modlitwy staje się dla nich wskazówką, jak mają żyć, żeby dojść do świętości.

Różaniec choć wirtualny, a jednak żywy

Następnym punktem Stacji Różańcowej był wspólny Różaniec, który dzięki nowoczesnym technologiom zjednoczył młodzież Diecezji Grodzieńskiej z Lidy, Grodna, Werenowa, Gudohaja i Nowogródka. Modlitwa różańcowa za pośrednictwem Skype przebiegała już po raz czwarty.

Modlitwę na różańcu poprzedziła Msza św. w kościele pw. Zwiastowania NMP (pobry-



Różaniec Święty jest potężną bronią

gidzki) w Grodnie, której przewodniczył ks. bp Józef Staniewski. Wygłaszając homilię hierarcha zaznaczył, że Maryja Panna poprzez modlitwę różańcową towarzyszy nam w drodze do poznania Jezusa. „Jednak dzisiaj Różaniec czasem jest nazywany modlitwą przestarzałą, przeznaczoną wyłącznie dla osób starszych, bo jest ona dość długa i monotonna. I to stwierdzenie jest zupełnie niesprawiedliwe, gdyż Różaniec uczy nas właśnie spokoju, wymiaru, zastanowienia się” – mówił ks. bp Józef.

Duszpasterz również podkreślił, że tajemnice Różańca – to najpiękniejsze tłumaczenie Pisma Świętego. Zatem rozważając poszczególne tajemnice, staramy się zatopić umysłem i sercem w Słowie Bożym. Ks. bp także podkreślił ogromną rolę modlitwy różańcowej w życiu człowieka wierzącego. „Kiedy modlimy się na różańcu, splatamy sprawy ludzkie ze sprawami Bożymi, w pewien sposób łączymy niebo z ziemią. Różaniec jest tą modlitwą, która kształtu-

je nasze życie, tylko trzeba się postarać i nauczyć swoją codzienność z jej kłopotami czy radością, a niekiedy i bólem, powierzać Maryji na Różańcu, a razem z tym poprzez modlitwę odkrywać Boga” – podkreślił ks. bp Józef Staniewski.

Po nabożeństwie młodzież włączyła się w modlitwę różańcową za pośrednictwem Skype, pokazując w ten sposób, że młodzi ludzie w dzisiejszych czasach są otwarci na Boga i pragną wspólnie się modlić.

Ks. Antoni Gremza, duszpasterz młodzieży studiującej i pracującej miasta Grodno, zaznaczył, że dzisiaj Internet i nowe technologie są dobrym sposobem na ewangelizację, one mogą i powinni służyć zjednoczeniu wszystkich chrześcijan, na przykład, właśnie poprzez wspólnie odmawiany Różaniec.

„Różaniec jest sposobem na życie według Ewangelii. Pierwszym krokiem jest pragnienie iść za Chrystusem i Maryją. Drugim krokiem jest poszukiwanie więzi swego ziemskiego życia z Ewan-

gelia. Różaniec jest modlitwą na wszystkie czasy, sprawdzoną przez stulecia. Codzienna modlitwa, którą powtarzamy, jednocząc z rozważaniem Ewangelii, rodzi w nas łaskę, chroni od grzechu i zła, a także nie pozwala zboczyć z dobrej życiowej drogi” – powiedział ks. Antoni.

Warto zaznaczyć, że modlitwa różańcowa jest co raz częściej propagowana przez Internet. „Różaniec” – to jedno z najczęściej wpisywanych w wyszukiwarkę Google słów. Informacyjni rejestrują miesięcznie około 1,5 mln. pytań, zawierających to hasło. Najczęściej dotyczą one sposobu odmawiania modlitwy różańcowej, a ponad 60 tys. miesięcznie – to pytania o nabycie konkretnych różańców.

Diecezja Grodzieńska zawierzona NMP Królowej Różańca Świętego

Kolejnym punktem związanym z Kongresem Różańcowym stała się Msza św. w katedrze grodzieńskiej 19 paź-

dziernika. W tym dniu świątynia była wypełniona po brzegi przez wiernych, a szczególnie członków Kół Różańcowych. Podczas nabożeństwa modlono się w intencji duchowych owoców Stacji w Diecezji Grodzieńskiej.

Mszy św. przewodniczył ks. bp Józef Staniewski, który zwracając się do zebranych wiernych z homilią mówił o Różańcu jako sposobie na życie i zachęcał pogłębiać duchowość różańcową. Hierarcha przypomniał o objawieniu się Matki Bożej trzem pastuszkom. Wówczas Najświętsza Panna zstąpiła na ziemię, trzymając w ręku różaniec, by przekazać orędzie pokoju.

„Poprzez modlitwę różańcową wzrasta w nas poczucie przynależności do Chrystusa i chęć oddania się pod macierzyńską opiekę Jego Matce – mówił ks. bp Józef. – Modląc się w ten sposób prosimy o Jej wstawiennictwo, o nawrócenie i przemianę naszego życia oraz dziękujemy Maryi za to, że jest naszą Matką, że okrywa nas swoim płaszczem macierzyńskiej opieki”.

Duszpasterz także podkreślił, że Różaniec nie jest łatwą modlitwą. Nie można jej beżmyślnie powtarzać, to powinna być rozmowa z Bogiem, czas wyciszenia się, refleksji.

„Nie wszyscy rozumieją strukturę Różańca. Pięć tajemnic – to główne rany Chrystusa, z których wraz z Najdroższą Krwią spływa na nas Jego Miłosierdzie. Powtarzając «Zdrowaś Mario», niejako podstawiamy swoje dłonie i łapiemy krople krwi Chrystusowej, żeby nie spadły i nie były podeptane” – powiedział ksiądz biskup.

Hierarcha również podkreślił, że mocy Różańca, pomagającej w najtrudniejszych sytuacjach życiowych, może dostrzegać każdy, kto z wiarą i skupieniem odmawia tę modlitwę.

Po Mszy św. odbyło się wystawienie i adoracja Najświętszego Sakramentu, następnie wierni wspólnie odmówili część Chwalebnej Różańca św. Modlitwa była prowadzona przez przedstawicieli Kół Różańcowych z różnych parafii Grodna: katedralnej, Dziewiątówki, Wiśniowca, Augustówka i franciszkańskiej. Na koniec odbyło się zawierzenie Diecezji Grodzieńskiej NMP Królowej Różańca Świętego oraz poświęcenie różańców.

Na pewno, gdyby połączyć wszystkie różańce, na których wierni się modlili w tym Miesiącu Różańcowym w różnych kościołach na Grodzieńszczyźnie, opasałyby całą Diecezję. A to jest świadectwem wzrostu wiary i miłości do Boga.

Ks. Michał Łastowski: Znajdź czas na Różaniec

Z ks. Michałem Łastowskim, moderatorem stowarzyszenia „Żywy Różaniec” w naszej Diecezji, o modlitwie różańcowej i odmawianiu Różańca przez dzieci i młodzież rozmawiał ks. Paweł Sołobuda.

– Księżo Michale, przede wszystkim wyrażam swoje gratulacje w związku z nominacją na diecezjalnego moderatora stowarzyszenia „Żywy Różaniec”. Bardzo proszę opowiedzieć, jakie będą zadania Księdza?

– Z woli Księdza Biskupa Aleksandra Kaszkiewicza, zostałem moderatorem stowarzyszenia „Żywy Różaniec” oraz parafialnych Kół Różańcowych Diecezji Grodzieńskiej. Moje nowe obowiązki będzie określał całokształt spraw, dotyczących funkcjonowania, formacji i działalności stowarzyszenia: organizowanie spotkań zelatorów i moderatorów oraz dbanie o formację teologiczną i duchową wszystkich członków „Żywego Różańca”.

– W jakim stanie znajduje się stowarzyszenie „Żywy Różaniec”, i co warto uczynić, aby ono się rozwijało?

– Trudno mówić o stanie diecezjalnego stowarzyszenia, ponieważ dopiero powstaje, natomiast praktyka parafialnych Kółek Różańcowych istnieje już od wieków i zdaje egzamin na sto procent, w wielu parafiach prężnie się rozwija. Do kółek „Żywego Różańca” należą nie tylko starsze kobiety. Ostatnio kółka tworzą nawet mężczyźni, młodzież i dzieci. Dobrą tradycję parafialnych Kółek Różańcowych z inicjatywą łączenia się w stowarzyszenie diecezjalne „Żywy Różaniec” należy podtrzymać i objąć formacją teologiczną oraz duchową, w tym celu Ksiądz Biskup powołuje stowarzyszenie „Żywy Różaniec”. Także w celu uporządkowania spraw, związanym z funkcjonowaniem oraz działalnością stowarzyszenia na terenie Diecezji, w najbliższym czasie zostaną opracowane i zatwierdzone statuty, którymi będzie się kierować „Żywy Różaniec”.



Ks. Michał Łastowski prowadzi pielgrzymkę do sanktuarium w Kopciówce

– Czym osobiście dla Księdza jest Różaniec?

– Dla mnie Różaniec – to Pismo Święte Nowego Testamentu w przedziwnym skrócie i w przedziwniej formie. Różaniec jest duchową „bronią” w walce ze złem. Modlitwa różańcowa jest najprostszym sposobem, aby być z Jezusem i Maryją w radości, w boleści i w chwale. Jeżeli kogoś kochamy, to bardzo chętnie z nim przebywamy, a jeżeli kogoś nie lubimy, nie pragniemy jego obecności. Jeżeli ktoś jest dla nas ważny, chcemy być z nim razem, a gdy ktoś nie jest dla nas istotny, nie szukamy jego towarzystwa. Jeżeli więc pragniemy być z Jezusem i Maryją, to Różaniec jest najprostszym sposobem do tego. Najpiękniej wyraził tę myśl poeta ks. Jan Twardowski: „Kiedy powtarzamy Zdrowaś Maryjo, to tak, jakbyśmy trzymali się ręki Matki Boskiej, a kiedy wymawiamy imię Jezus – jakbyśmy wciąż pukali do drzwi Jego domu”.

– Najczęściej Różaniec odmawiają osoby starsze. Co trzeba

zrobić, aby zachęcać do tej modlitwy przede wszystkim dzieci i młodzież?

– Nie byłbym tak pewny, że Różaniec odmawiają tylko osoby starsze. Jako duszpasterz i kustosz Sanktuarium Matki Bożej Jasnogórskiej Cierpliwie Słuchającej w Kopciówce, obserwuję tendencję, że coraz więcej młodzieży i dzieci chętnie się modlą na różańcu. Szczególnie to widać w pielgrzymkach młodzieżowych, gdzie młodzież i dzieci wspaniale modlą się, rozważając tajemnice Różańca. Trzeba tylko dać im dobry przykład i zachęcić.

– W niektórych parafiach istnieją męskie Koła Różańcowe, ale jest ich mało. Co warto mężczyźni wiedzieć o różańcu, aby wziąć go do rąk?

– Różaniec święty jest potężną bronią o sprawdzonej skuteczności, środkiem zbawienia, oferowanym nam Bożą Opatrznością przeciwko szatanowi i jego naśladowcom, którzy pragną zguby dusz ludzkich.

Różaniec rozwiązuje niezliczone problemy, zapewnia wieczne zbawienie i przybliża Królestwo Niepokalanego Serca Maryi.

Mężczyznom należy wiedzieć, że każda kobieta bardzo lubi kwiaty, najczęściej róży. Wyraz różaniec pochodzi od wyrazu róża. Każda „zdrowaśka” w Różańcu – to jedna róża dla Matki Bożej, cały Różaniec zaś jest wiązanka z 200 róż. Jest to naprawdę piękny prezent dla Królowej Nieba.

– Na Białorusi trwa Kongres Różańcowy. Zdaniem Księdza, na jakie owoce Kongresu można oczekiwać?

– Kiedy siostra Łucja zapytała Przenajświętszą Dziewicę w dniu Jej ukazania się w Fatimie 13 października 1917 r. czego pragnie, Ona odpowiedziała: „Chcę ci powiedzieć, aby zbudowano tu kaplicę na moją cześć. Jestem Matką Boską Różańcową. Odmawiajcie w dalszym ciągu codziennie Różaniec”. Podczas wielu innych objawień Matka Boża zachęcała do nabożeństwa Różańcowe-

go, ale szczególnie w Fatimie podkreślała znaczenie tej praktyki modlitewnej jako środka potrzebnego do nawrócenia świata.

W 2017 roku będziemy przeżywać setną rocznicę objawień Fatimskich. Nadal trwa Światowa Nowenna Różańcowa, w ramach przygotowania się do Jubileuszu są organizowane Kongresy Różańcowe, w tym też i w naszym kraju.

Jakie owoce może przynieść Kongres? Przede wszystkim należy spodziewać się duchowych owoców i korzyści, których możemy uzyskać, odmawiając Różaniec z rozważaniem tajemnic:

- ♦ wznosi on nas niepostrzeżenie ku doskonałemu poznaniu Jezusa Chrystusa;
- ♦ oczyszcza nasze dusze z grzechów;
- ♦ pozwala nam zwyciężać naszych nieprzyjaciół;
- ♦ ułatwia nam praktykowanie cnót;
- ♦ rozpala naszą miłość do Jezusa Chrystusa;
- ♦ uzdalnia nas do spłacania naszych długów wobec Boga i wobec ludzi;
- ♦ wreszcie, wyjednuje nam u Boga wszelkiego rodzaju łaski.

– Co trzeba powiedzieć tym ludziom, którzy nie znajdują czasu na Różaniec?

– Szkoda, bo życie szybko mija, a czas spędzony na modlitwie jest skarbem, który sięga Wieczności. Dlatego zachęcam wszystkich do modlitwy na różańcu.

Chrześcijanin, znajdź czas na modlitwę różańcową!

– Dziękuję za rozmowę, Księżo Michale.



Podczas Kongresu Różańcowego w Lidzie

Z prasy
katolickiej

eKai.pl

Trwa akcja „Bilet dla brata”

To jeden ze sposobów pomocy młodzieży ze Wschodu w uczestnictwie w Światowym Dniu Młodzieży w Krakowie.

Akcja „Bilet dla brata” potrwa do końca czerwca 2016 roku. Na dofinansowanie pobytu w Polsce mogą liczyć młodzi z Armenii, Azerbejdżanu, Białorusi, Gruzji, Kazachstanu, Kirgistanu, Litwy, Mołdawii, Rosji, Tadżykistanu i Turkmenistanu. W spotkaniu z Papieżem Franciszkiem może uczestniczyć nawet 100 tysięcy młodych pielgrzymów ze Wschodu – informuje Sekretarz Generalny Komitetu Organizacyjnego ŚDM ks. Grzegorz Suchodolski.

Środki są zbierane na kilka sposobów. Jednym z pomysłów jest płyta-cegiełka, na której znani polscy muzycy śpiewają wiersze Karola Wojtyły. CD jest dostępne w parafiach oraz w sklepach muzycznych.

www.niedziela.pl
niedziela
TYGODNIK KATOLICKI ONLINE

Pomnik św. Jana Pawła II w Paryżu

25 października został odsłonięty pomnik św. Jana Pawła II przy skwerze Jana XXIII, tuż za katedrą Notre Dame w Paryżu.

Statua Papieża-Polaka spędziła cztery lata w piwnicy domu Sióstr Wizytek w Paryżu. Powodem był spór paryskiego ratusza z Polską Misją Katolicką we Francji o miejsce jej ustawienia.

3,6-metrowa figura Papieża została wykonana z brązu. Statua jest darem rosyjskiego artysty Zuraba Tsereteliego, dyrektora Rosyjskiej Akademii Sztuk Pięknych, w imię podziwu dla Papieża.

Wiosną 2015 r. obok pomnika będzie posadzony gatunek białych róż, który nosi imię Jana Pawła II.

Nasz Dziennik

Kara śmierci dla Asii Bibi

Trybunał apelacyjny w Lahaurze potwierdził wydany w 2010 r. wyrok śmierci za rzekome bluźnierstwo przeciwko Mahometowi na Asię Bibi.

Ta 43-letnia kobieta, matka pięciorga dzieci, w rzeczywistości opowiadała tylko swoim koleżankom o swej wierze w Chrystusa. Od ponad pięciu lat przebywa w więzieniu.

Adwokat Asii Bibi Naeem Shakir poinformował, że odwołanie przedstawione przez obronę zostało odrzucone. W formie pisemnej wyjaśniono, dlaczego świadkowie są niewiarygodni, a oskarżenia fałszywe. Jednocześnie zapowiedział on złożenie odwołania do Sądu Najwyższego, który jest najwyższą instancją pakistańskiego wymiaru sprawiedliwości.

DIECEZJA



Pierwszego rektora WSD w Grodnie uszanowano podczas spotkania pasterskiego duchowieństwa Diecezji Grodzieńskiej. W bieżącym roku przypada 100. rocznica jego urodzin.

Referat o postaci ks. Stanisława Kuczyńskiego miał ks. Paweł Ejsmont, który poświęcił pracę magisterską temu kapłanowi i jego działalności pasterskiej.

W kościele Podwyższenia Krzyża Świętego (pobernardyński), gdzie w ciągu pewnego czasu służył ks. Stanisław, odbyła się Msza św. przy udziale duchowieństwa Diecezji oraz alumnów grodzieńskiego seminarium, pierwszym rektorem którego był właśnie on. Liturgii przewodni-



czył biskup Grodzieński Aleksander Kaszkiewicz, z homilią wystąpił biskup pomocniczy Diecezji Józef Staniewski.

„Dzień pasterskiego spotkania duchowieństwa jest dniem wspólnoty, odnowy naszych obietnic, uświadomienia sobie tego, kim jesteśmy” – zaznaczył ks. bp Józef, zwracając się do kapłanów. Hierarcha dodał, że tego dnia uczestnicy Mszy świętej dziękują Bogu za dar świętej pamięci ks. infułata Stanisława Kuczyńskiego. Działalność tego kapłana, pamięć o którym żyje wśród katolików Białorusi, przypadła na czasy radzieckie. Biskup także przypomniał w homilii o zasługach ks. Kuczyńskiego. „Jesteśmy wdzięczni Panu za tego nauczyciela, wychowawcę i kapłana” – powiedział hierarcha.

W Dziatłowie zostało otwarte Salezjańskie oratorium



Poświęcenie i uroczyste otwarcie salezjańskiego oratorium imienia błogosławionych męczenników z Poznania odbyło się 11 października.

Pierwszym punktem ceremonii otwarcia oratorium była Eucharystia, podczas której została poświęcona figura św. Jana Bosko. Wierni parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Dziatłowie ofiarne zbierali środki, by w ich kościele mógł się zjawić wizerunek tego świętego.

Podczas Mszy św. przełożony Towarzystwa św. Franciszka Salskiego na Białorusi ks. Wiktor Hajdukiewicz SDB podkreślił, że

wybranie „poznajskiej piątki” na opiekunów nowego oratorium wzywa młodzież dziatłowską do naśladowania ich męstwa i niezłomności w wierze.

Po Mszy wszyscy się zgromadzili na dziedzińcu oratorium obok kaplicy Matki Bożej i nowego krzyża oratoryjnego. Ks. Wiktor Hajdukiewicz błogosławił budynek oratorium, krzyż oraz grotę Matki Bożej.

Na koniec uroczystości młodzież zaśpiewała swój hymn oratoryjny „Książd Bosko zawsze z nami”, który był specjalnie przygotowany z okazji otwarcia oratorium.

Ziemia Grodzieńska otrzyma pięciu nowych kapłanów

8 listopada w grodzieńskim kościele katedralnym pw. św. Franciszka Ksawerego odbędą się święcenia prezbiteratu dla pięciu diakonów, kandydatury których zatwierdził ordynariusz Diecezji Grodzieńskiej

ks. bp Aleksander Kaszkiewicz.

Bezpośrednio przed święceniami diakoni przeżyją rekolekcje przygotowawcze, które się odbędą 3–7 listopada w diecezjalnym sanktu-

arium w Trokielach (rej. Werenowski). Święcenia prezbiteratu przyjmą: dk. Paweł Romanowski, dk. Marek Zaniewski, dk. Aleksander Worobjow, dk. Aleksander Sieminski oraz dk. Dymitr Lewczyk.

Młodzież z Lidy spotkała się z Generałem Zakonu Pijarów

Generał Zakonu Pijarów o. Pedro Aguado oraz prowincjał Polskiej Prowincji o. Józef Matras odwiedzili parafię Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

Ważnym momentem wizyty było spotkanie z młodzieżą. Generał wspólnoty podzielił się historią pijarów, opowiedział o ich celach i działalności w ciągu istnienia zakonu.

W drugiej części spotkania młodzież miała możliwość zadać pytania. Młodych ludzi interesowało

powołanie Ojca Generalnego. Jak się okazało, przyszły zakonnik sam się uczył w pijarskiej szkole, dlatego przejął się miłością do niej jeszcze w dzieciństwie.

Podczas spotkania ojcowie opowiedzieli, że były klasztor pijarów w Lidzie, który teraz jest cerkwią prawosławną, został założony na życzenie samego św. Józefa Kalasancjusza w ostatnich latach jego życia.



Relikwie bł. Jerzego Popiełuszki wniesione do kościoła parafialnego w Sopockiniach

19 października, kiedy to obchodzono 30. rocznicę śmierci męczeńskiej bł. ks. Jerzego Popiełuszki, do kościoła parafialnego Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Józefa Kuncewicz w Sopockiniach podczas Mszy św. zostały wniesione relikwie krwi błogosławionego.

Dotychczas żyje zachwycenie świadectwem skromnego kapłana, który zachęcał do tego, by zniknął gwałt, zachęcał zwyciężać złó dobrem i żyć według Ewangelii. Potwierdza to także wniesienie jego relikwii do kościoła sopockińskiego. Od tej pory relikwie będą się znajdować obok ołtarza,



by wierni mieli możliwość czcić błogosławionego, modlić się o jego rychłą kanonizację, a także za jego pośrednictwem zwracać się do Boga ze swoimi prośbami i intencjami.

Proboszcz parafii ks. Antoni Obuchowski, który przewodniczył Mszy św., w homilii opowiedział o życiu ks. Jerzego Popiełuszki, który codziennie się kierował hasłem: „Zło dobrem zwyciężaj”, dlatego więc w imię dobra oddał swe życie w obronie prawdy. Proboszcz parafii zachęcał wiernych także kierować się tym hasłem, zaznaczając, że dzisiejszy świat potrzebuje takich odważnych świadków, którzy swoim przykładem zmieniają jego oblicze i w imię prawdy i sprawiedliwości będą nawet przyjmować cierpienia.

ŚWIAT



Bp Aleksander Kaszkiewicz przewodniczył uroczystości ku czci św. Jana Pawła II w Ciechanowie

19 października wspólnota parafialna par. Matki Bożej Fatimskiej w Ciechanowie (Polska) obchodziła uroczystość odpustową ku czci św. Jana Pawła II, opiekuna parafii. Mszę swym śpiewem upiększył grodzieński chór „Cantate Domino”, który przybył do Ciechanowa na zaproszenie proboszcza parafii.

Biskup Aleksander Kaszkiewicz zaznaczył w homilii, że uroczystość jest wdzięcznością św. Janowi Pawłowi II za wiele

rzeczy, którym on nauczał narody. „Dzisiaj dziękujemy naszemu najdroższemu Ojcu Świętemu za jego miłość do Maryi Panny, za kult Miłosierdzia Bożego, za Ewangelię cierpienia, za wszystkich świętych i błogosławionych, za pielgrzymki papieskie po całym świecie, za jego świadectwo świętości – mówił hierarcha, – a w sposób szczególny za Tajemnice Świata, którymi on obdarzył Kościół na progu 25. roku swojego Pontyfikatu”.

Ordynariusz grodzieński dodał, że w tym dniu, kiedy w Watykanie oficjalnie się skończyła III Nadzwyczajna Sesja Synodu Biskupów, poświęcona małżeństwu i rodzinie, trzeba podziękować św. Janowi Pawłowi II za jego wielką troskę o rodzinę. „W służbie ludowi Bożemu on był Papieżem rodziny. Kiedyś sam powiedział, że chciałby, żeby jego zapamiętali właśnie jako Papieża rodziny” – zaznaczył hierarcha.



WYNIKI SONDY

Czy w tym miesiącu modlisz się na różańcu?

tak, indywidualnie	30.8%
tak, ze swoją rodziną	15.4%
tak, chodzę na nabożeństwo różańcowe	27.7%
tak, czas od czasu	21.5%
nie, nie rozumiem sensu tej modlitwy	4.6%

W październiku nie zabrakło sondy na temat modlitwy różańcowej. Najwięcej respondentów albo odmawia Różaniec indywidualnie, albo chodzi na nabożeństwo różańcowe do kościoła. Za wstawieniem Matki Bożej Różańcowej możemy wiele łask wyprosić dla siebie oraz swoich bliznich. Jest także dość duży procent tych osób, którzy odmawiają Różaniec czas od czasu. Warto byłoby zbadać, jakie jest podłoże tej odpowiedzi. Wyniki komentuje redaktor naczelny ksiądz Paweł Sołobuda.

Komentarz eksperta



Ks. Paweł Sołobuda

Kolejna sonda, zamieszczona na stronach naszej gazety oraz na stronie internetowej grodnensis.by, daje nam wiele do zastanowienia się. Przede wszystkim cieszy fakt, że większość osób odmawia Różaniec: albo indywidualnie, albo na nabożeństwie różańcowym w kościele, albo w swoich rodzinach. Wcale mnie to nie dziwi, gdyż nabożeństwa okresowe, tzw. październikowe lub majowe, są bardzo lubiane na Białorusi. Ciekaw jestem, jakie rezultaty miałyby sonda, gdyby ją przeprowadzić np. zimą albo latem. Czy wtedy nasi wierni odmawiają Różaniec? Chcę życzyć każdemu, aby modlitwa różańcowa była modlitwą codzienną każdego człowieka wierzącego. Może warto przypomnieć sobie, gdzie leży w domu różaniec, i warto zapamiętać słowa św. Jana Pawła II na temat Różańca: „Różaniec jest moją umiłowaną modlitwą. Modlitwą cudowną! Cudowną w swojej prostocie i w swojej głębi”.

W modlitwie wspominamy zmarłych duszpasterzy:

- 28 października 1993 r. – ks. Walenty Kubik SJ, duszp. Indura;
- 1 listopada 1972 r. – ks. Marian Czabanowski SchP, prob. Lida-Słobódka;
- 2 listopada 1952 r. – ks. Ludwik Witkowski SDB, prob. Dworzec;
- 9 listopada 1950 r. – ks. Czesław Dobulewicz, prob. Nacza.

Podczas przygotowania wiadomości wykorzystano strony internetowe: **grodnensis.by, catholic.by**

Pracownicy służby zdrowia spotkali się w Grodnie

W dniu wspomnienia św. Łukasza Ewangelisty, który jest patronem służby zdrowia, lekarze, pielęgniarki oraz wszyscy pracownicy sfery medycznej zebraли się na wspólnej modlitwie w kościele katedralnym.

Mszą św. w intencji pracowników służby zdrowia celebrował ks. Mikołaj Cichonowicz, odpowiedzialny za duszpasterstwo lekarzy w Grodnie.

W swojej homilii ks. Mikołaj w sposób szczególnie zwrócił uwagę na chrześcijańskie nauczanie moralnoetyczne o otwartości na życie ludzkie i jego obronę od samego poczęcia. Duszpasterz zaznaczył, że według oficjalnej statystyki na Białorusi każdego dnia doko-



nuje się około 100 aborcji. W Grodnie ilość kobiet, którym sztucznie przerywają ciążę, pozostaje wysoka.

„Lecz etyka lekarska potrzebuje od każdego pracow-

nika medycznego szacunku do życia człowieka od momentu poczęcia aż do śmierci naturalnej – mówił ks. Mikołaj. – Ani farmaceuta, ani ginekolog, ani pielęgniarka nie

mogą być maszynami, które wykonują niemoralne nakazy. Sumienie nie da się podzielić na dwie części – sumienie związane z pracą i sumienie związane z życiem osobistym

człowieka, więc trzeba we wszystkich sytuacjach postępować moralnie. Nie możemy zamknąć czy spalić kliniki aborcyjne, jednak możemy «zagłodzić je», pozbawić klientów. W tym celu potrzebna jest reklama społeczna oraz wspólny wysiłek ze strony ludzi, aktywnie występujących przeciwko aborcjom, państwa i całego społeczeństwa».

Duszpasterz również zaznaczył, że październik jest miesiącem, poświęconym obronie życia. On wezwał lekarzy, aby nie byli obojętni wobec problemu życia ludzkiego i dołączali się do różnych inicjatyw na rzecz jego obrony.

Z kolei pracownicy służby zdrowia podziękowali ks. Mikołajowi za mądre słowa, modlitwę i wsparcie moralne, które czują codziennie.

Według grodnensis.by



Lepiej pytać... niż błądzić

Ks. Jan Romanowski

Czy chrześcijanin może „świętować” Halloween?

Niezadługo wraz z całym Kościołem katolickim będziemy obchodzić uroczystość Wszystkich Świętych, podczas której przypomina się każdemu chrześcijaninowi o jego powołaniu do świętości. Jednak niestety w nasze środowisko, w sposób szczególny wśród ludzi młodych, wchodzi i staje się coraz bardziej popularnym „świętowanie” Halloweena. Wydaje się, nic złego i nic nadzwyczajnego w tym nie ma, że ktoś bawi się w podobny sposób. Jednak trzeba zastanowić się, czy jest to zwykła zabawa, czy raczej coś, co trudno pogodzić z życiem człowieka, który uważa siebie za chrześcijanina?

Halloween wywodzi się ze Szkocji, gdzie w wigilię Wszystkich Świętych, tj. 31 października, obchodzono święto boga śmierci Samhain. Elementy tego święta czerpano ze staropogańskich wierzeń Druidów. Historia mówi, że w tym czasie oprócz różnych ofiar ze zwierząt składano także czasem ofiary z ludzi. Z obchodami tego dnia jest także związane przebieranie się w różne kostiumy, przypominające zmarłych lub osoby okaleczone czy mające zniekształcone ciała. To wszystko ma miejsce dzięki Celtom, którzy wierzyli, że duchy zmarłych w tę noc przychodziły na ziemię. Przy pomocy kostiumu człowiek pragnął zmylić duchów, aby pozostały w spokoju. Badacze średniowiecza podają, że w tamtych czasach czarownicy i czarownice kultywowali praktyki Halloweena. Była to noc czarów. Autor „Biblii szatana” Anton LaVey powiedział, że jest to najważniejszy dzień w roku dla kościoła szatana. W tym dniu sataniści są bardzo aktywni. Wzywają np. demoniczne duchy, aby udzieliły im pomocy.

A więc Halloween nie ma nic wspólnego z chrześcijaństwem, może tylko to, że parodiuje liturgiczne wspomnienie Wszystkich Świętych, czyli tych, którzy po śmierci cieszą się już chwałą nieba, a zasłużyli na to poprzez heroiczne naśladowanie Chrystusa. Halloween jest kontynuacją pogańskiego święta z elementami satanizmu. Trzeba przyznać, że każdy człowiek ma prawo wyboru, do którego nikt go nie może zmusić, jednak jeżeli ktoś jest chrześcijaninem, to powinien umieć rozróżnić to, co jest zgodne z jego wiarą, od tego, co jej się sprzeciwia. Albo on świętuje święta chrześcijańskie, albo pogańskie, chociaż może wydawać się komuś, że nie ma w tym nic złego.

Chrystus powołuje nas do świętości, i podczas uroczystości Wszystkich Świętych Kościół przypomina nam o tym, kim jesteśmy i ku czemu zmierzamy.

Katechizacja pomaga młodzieży wzrastać ku pełni człowieczeństwa

Kinga Krasicka

Św. Jan Paweł II w jednym ze swoich przemówień podkreślił, że „Młody człowiek jest wrażliwy na prawdę, sprawiedliwość, piękno, na inne wartości duchowe. Młody człowiek pragnie odnaleźć siebie samego, dlatego szuka, czasem burzliwie szuka prawdziwych wartości i ceni tych ludzi, którzy ich nauczają i według nich żyją.

Któż z nas nie miał w życiu i nie wspomina z wdzięcznością takiego człowieka: kapłana, nauczyciela, profesora lub przyjaciela, który umiał odsłonić nam nowy świat wartości i wzbudzić dla niego trwały entuzjazm, czy nawet nadać cały kierunek życiu? W naszym świecie, w świecie wielorakiego postępu i rozwoju, ale i dominującego materializmu, młodzież szuka oparcia w Kościele, który kształtuje wiarę i ukazuje horyzonty chrześcijańskiego humanizmu”.

Dzisiaj rodzice, uczelnie bardzo aktywne pracują dla rozwoju młodych ludzi, będących nadzieją i przyszłością, żeby coraz bardziej „byli”, a nie tylko „mieli”. W tym kształtowaniu młodej osoby ważną rolę odgrywa Kościół, który chce służyć człowiekowi, całemu społeczeństwu, przekazując młodemu pokoleniu największe bogactwo, jakim jest wiara. Duszpasterze troszczą się o przygotowanie młodzieży do dorosłego życia poprzez katechizację. Uczą chłopców i dziewcząt budować swoje życie na fundamencie duchowych

wartości, prowadzą ku Chrystusowi, pokazując, jak dobrze jest żyć w Jego bliskości.

Ks. Paweł Bezapowicz, odpowiedzialny za katechizację młodzieży w grodzieńskiej parafii pw. św. Franciszka Ksawerego, zaznaczył, że praca księży i siostr zakonnych, zaangażowanych w wychowanie religijne młodzieży, jest dosyć złożona. „Katecheci mają ogromne wyzwanie – zachęcić młodzież do aktywności w Kościele, żeby chcieli bardziej poznawać swoją wiarę, żeby byli bardziej aktywni w swojej parafii, nie wstydziła się pokazywać swoim kolegom i koleżankom, że są prawdziwymi chrześcijanami” – mówił ks. Paweł.

Duszpasterz również podkreślił, że na katechezę czasem przychodzą młodzi ludzie, którzy kiedyś uczęszczali na lekcje religii, a jednak prowadzą swoje już prawie dorosłe życie jak pogan: wierzą w różnego rodzaju przesady, znają teksty modlitw, jednak wymawiają je automatycznie i bezmyślnie, mogą wymienić przykazania Boże, jednak nie kierują się nimi w życiu, gdyż są bardziej



uzależnieni od atmosfery i ideałów, jakie panują w ich otoczeniu. „W takich przypadkach w sposób szczególny staramy się zadbać o uwrażliwienie młodego człowieka na to, co jest święte, na moralność, miłość do bliźniego i dobro, wtedy ostatecznym efektem tych starań będzie «nowy człowiek», nawrócony, otwarty na Boga” – dodał ks. Paweł Bezapowicz.

Podsumowując rolę katechizacji młodzieży, młody ksiądz przytoczył

słowa Papieża Franciszka, który powiedział, że trzeba umieć dotrzeć do młodzieży, trzeba im nie tyle przekazywać wiedzę, co ich „zapalać jak pochodnie” – w sensie wyboru tego, co najważniejsze. „To wymaga nowych sposobów pracy duszpasterskiej wśród młodzieży, starania się, by chłopcy i dziewczęta w tym wszystkim, co im mówimy, słyszeli zaproszenie doświadczyć mocy kochającego Jezusa Chrystusa. Wtedy trafimy do ich umysłów i serc, kształtując ich ku pełni człowieczeństwa”.

„Przyszliśmy na świat nieświadomi – pisał św. Justyn – zrodzeni przez naszych rodziców zgodnie z prawami natury. Zostaliśmy jednak wychowani w złych i przewrotnych obyczajach”. Dziś wiele osób wzrasta w społeczeństwie, które zapomina o Bogu i o naturalnej godności człowieka stworzonego na obraz Stwórcy. W świecie kształtowanym przez postępujący proces globalizacji często ukazuje się młodzieży jedynie materialistyczna wizja wszechświata, życia i ludzkiej samorealizacji. Bardziej niż cegółkolwiek innego potrzebują oni doświadczyć miłości i wychowywać się w zdrowym ludzkim środowisku, by mogły sobie uświadomić, że ich przyjsie na świat nie jest dziełem przypadku, lecz darem, i należy do Bożego planu miłości. Wychowanie młodzieży nigdy nie było łatwe, a dzisiaj wydaje się coraz trudniejsze; dlatego niemało rodziców i nauczycieli odczuwa pokusę odstąpienia od swego zadania i nie są już w stanie nawet zrozumieć, na czym naprawdę polega powierzona im misja. W istocie zbyt wiele jest niepewności, wątpliwości w naszym społeczeństwie i w naszej kulturze, zbyt wiele zniekształconych obrazów przekazują nam środki społecznego przekazu. W związku z tym trudno jest zaproponować nowym pokoleniom coś wartościowego i pewnego, reguły zachowania i cele, którym warto poświęcić życie. Pomimo tych trudności należy jednak zapewnić odpowiednie sytuacje wychowawcze młodzieży, szukając w sposób twórczy nowych dróg oddziaływania tam, gdzie panuje najdotkliwsza nędza kulturowa i moralna młodego pokolenia.

Br. Robert Krawiec OFM Cap

Chwila mądrości

„Dziękuję Ci, że mnie stworzyłeś tak cudownie, godne podziwu są Twoje dzieła” (por.: Ps 139, 14)

WADA MOŻE BYĆ ZALETĄ

■ Ciąg dalszy z poprzedniego numeru

Leszek zasnął. Następnego dnia on nadal rozważał nad sensem swojego istnienia. W drugiej połowie dnia chłopczyk zaczął poważnie rozmyślać nad tym, że możliwie w jego niewysokim wzroście kryje się jakaś możliwość! I oczywiście Leszek zaczął myśleć, jak jego wzrost można wykorzystać w koszykówce: „Rzecz jasna, że nie zdołam ograć dużych chłopców, kiedy spróbuję grać z nimi na równi. Lecz jeżeli postaram się przychylić trochę niżej i prowadzić piłkę bardzo szybko, oni mnie po prostu nie złapią”.

Leszek zdecydował się po raz kolejny zaproponować znajomym chłopcom przyjąć go do drużyny.

– Przecież już przychodziłeś do nas. Tak, nie starcza nam ludzi, ale ciebie nie możemy przyjąć – powiedział starszy z nich.

– Weźcie mnie, nie pożałujecie – przekonywał Leszek.

– Chłopcy, dawajcie weźmiemy go do siebie na

jedną grę, niech spróbuje – zaproponował jeden z nich. – Może uspokoi się i odcepi od nas nareszcie.

– Dobrze, przekonałeś nas – zgodził się starszy. – Ale narzekaj później tylko na siebie!

Zaczęła się gra. Przeciwnicy się roześmiali, zobaczywszy Leszka.

– A co to za dziecko razem z wami? Chyba nie mogliście odnaleźć kogoś innego?

Na początku gry Leszek szczególnie nie walczył o piłkę. On wiedział, że tym wysokim chłopcom nie da rady jej odebrać. Ale wkrótce on dostał podanie od pewnego chłopca z drużyny, więc teraz piłka była u niego.

Chłopczyk bardzo szybko się schylił i przemknął między chłopcami, rzucił piłkę do kosza i ona trafiła w cel. Nikt nie oczekiwał tego!

A Leszek był zachwycony! W toku gry przeciwnicy spróbowali przybierać różne środki przeciwko małemu napastnikowi, ale wysokim chłopcom nie udawało się ograć Leszka.

On bardzo sprytnie



obchodził ich i przyniósł swojej drużynie zwycięstwo. Leszek bardzo się zmęczył, ale był niesamowicie szczęśliwy! Zaproponowano mu nawet pozostać w drużynie. Od tej pory jego szanowali. Po raz pierwszy w życiu poczuł się pełnowartościowym człowiekiem.

Każdego wieczoru Leszek dziękował Panu Bogu za to, że On dał mu możliwość być znacznym, takim jak wszyscy, być wreszcie przyjętym przez

starszych.

Wkrótce Leszek już był znany w okolicy jako jeden z najlepszych koszykarzy, i już nikt nie ośmieszał się kpić z niego. Lecz wracając pewnego razu do domu z kolejnej gry Leszek zobaczył, jak płonie dom. Ogień już wyrwał się z jednego okna. Lecz najstraszniejszym było to, że w domu były dzieci.

Matka chyba wyszła na jakiś czas, a w domu zaczął się pożar. Leszek usłyszał dziecięcy płacz.

Na wszystkich oknach stały kraty, a drzwi wejściowe były z metalu. Mężczyźni spróbowali wyłamać drzwi i kraty na oknach, lecz im się nie udawało. Strażnicy jeszcze nie przyjechali, a czas uciekał. Leszek obiegił wokół domu i zobaczył, że jedno z okien nie miało krat. Ale to było bardzo małe okienko w komorze, niemal pod samym dachem. Wtedy chłopczyk poprosił jednego z mężczyzn:

– Proszę pana, podsadzi mnie pan w tamte okno!

– A przecisniesz się do niego?

– Myślę, że tak.

Rozważać nie było czasu. Mężczyzna schwycił kamień, rzucił go do okna i rozbił szybę.

– Chodź, podsadzę cię! Kiedy przedostaniesz się do domu, zabierz dzieci i otwórz drzwi.

Mężczyzna podsadził Leszka. On schwycił się za ramę, podciągnął się i zaczął wchodzić do okna. Okno było bardzo małe, ale Leszek przecisnął się do komory. On wbiegł do domu i nie zwracając uwagi na gęsty dym szyb-

ko odnalazł przestraszonych dzieci w sypialni.

Ogień rozprzestrzenił się bardzo intensywnie, ale do drzwi wejściowych jeszcze nie doszedł. Schwyciwszy dzieci za ręce, Leszek szybko przeprowadził je przez dym do drzwi. Drzwi się otworzyły i za kilka minut wszyscy już byli na ulicy.

Tego dnia Leszek ostatecznie przekonał się w tym, że urodził się nie na próżno. On był specjalnie stworzony przez Pana Boga właśnie takim, ponieważ tylko niewysoki szczupły chłopczyk mógł trafić do domu przez tamte okienko. Leszek był niski, ale bardzo mężny, co i uratowało wtedy życie dwóm dzieciom.

Wieczorem szczęśliwy Leszek ze łzami na oczach dziękował Bogu za to, że stworzył go właśnie takim, za to, że pomógł mu zobaczyć, jakimi zaletami go nadzielił. I nikt w świecie już nie zdołałby przekonać go, że on urodził się na tej ziemi na próżno!

Przygotowała Anna Witkowska



Z głębi serca



Jego Ekszelencji
Księdzu Arcybiskupowi
Tadeuszowi
Kondrusiewiczowi z okazji
Imienin z całego
serca życzymy
mocy Ducha
Świętego na każdy
dzień życia i
posługi pasterskiej,
niezawodnej
opieki św. Patrona
i wszelkich łask
Bożych. Niech
każdy dar, który
Ekszelencja
otrzymuje od Pana, staje
się mocnym wsparciem
na drodze życia i znakiem
niezmiernej miłości Boga.
Redakcja „Słowa Życia”



Czcigodnemu Księdzu
Dmitrijiowi Łobkowowi
z okazji Imienin z całego
serca życzymy mocnego
zdrowia, pogody ducha
na każdy dzień życia i
posługi duszpasterskiej,
optyzmu oraz
niegasnącego zapału
wiary, nadziei i miłości.

Niech Pan Bóg Ci zawsze
błogosławi, a Matka
Najświętsza i św. Patron
nieustannie się Tobą
opiekują. Szczęść Boże!

*Z modlitwą członkowie
Apostolskiego Dzieła Pomocy
Dusze Czystcowym z par.
Najświętszego Odkupiciela
w Grodnie*

Czcigodny Księżu
Proboszczu Igorze
Anisimow!
Jubileuszu, Księżu, Ci
gratulujemy!
Zdrowia życzymy i
Bożej pomocy.
Trudny my razem
pokonać zmożemy,
By parafia nasza rośła w
mocy.

Do Pana Boga wnosimy
modlitwy,
Dziękując za Twój
ofiarny los.
Gdyż dla nas naprawdę
jest zaszczytem,
Że Anioł Stróż Twój nam
Cię przyniósł.
Niech łaską Cię otuli
Matka Boża,
A Pan Bóg błogosławi

każdy dzień,
Niech Święty Duch swe
dary mnoży.
A Jezus Ci będzie
źródłem zbawienia!

*Z szacunkiem wierni z par.
Niepokalanego Poczęcia NMP
w Słoniuku*



Czcigodnemu Księdzu
Proboszczowi Olegowi
Dulowi z okazji 15.
rocznicy święceń
kapłańskich przesyłamy
wyrazy wdzięczności
i serdeczne życzenia.
Niech każdy dzień życia
i posługi kapłańskiej
będzie szczęśliwy i
błogosławiony, niech Bóg
obdarzy długim życiem w
zdrowiu i zawsze wspiera



w trudnych chwilach, a
Matka Boża otula swą
macierzyńską miłością i
opieką.
Z całego serca dziękujemy
Ci za to, że jesteś z nami,
oraz za wielkie wysiłki
w budowaniu naszej
świątyni.

*Wdzięczni parafianie z kośc.
św. Stanisława Kostki
w Wolkowsku*

Czcigodnemu Księdzu
Dmitrijiowi Nieścierowi z
okazji Imienin i Urodzin
życzymy dobrego
zdrowia na długie lata,
błogosławieństwa Bożego,
nieustannej opieki Maryi
Panny, tylko radosnych
chwil, ludzkiej dobroci
i szczęśliwej drogi
kapłańskiej.

Wierni ze w. Wincuki i okolic

Czcigodnemu Księdzu
Jerzemu Fiedukowi
z okazji Urodzin
życzymy wszystkich
potrzebnych łask na
drodce kapłańskiego
życia. Za pośrednictwem
świętych Apostołów
Piotra i Pawła doświadczaj
radości w codziennym
apostołowaniu i ciesz się
z owoców swej pracy
duszpasterskiej.

*Z wdzięcznością za codzienną
posługę i modlitwę parafianie
z ul. Mołodziożnej w Różance*

Czcigodnemu
Księdzu Leonardowi
Stankowskiemu z okazji
nadchodzących Imienin
z całego serca życzymy
wszystkiego najlepszego:
mocnego zdrowia,
codziennej radości,
pogody ducha, realizacji
wszystkich planów i
zamiarów oraz życzliwych
ludzi na drodze życia
i pomyślności w pracy
duszpasterskiej. Niech



Matka Boża i św. Patron
opiekują się Tobą każdego
dnia, a Bóg wszechmogący
otwiera swoje dłonie dla
Ciebie i obficie błogosławi.

*Z modlitwą członkowie
Apostolskiego Dzieła Pomocy
Dusze Czystcowym z Solów*



Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i łączenia życzeń

Słowo Życia

Red. naczelny ks. Paweł Sołobuda

założyciel:

Grodzieńska Diecezja Rzymskokatolicka
rok założenia 1997; cert. rej.: nr 7162

Gazeta religijno - informacyjna
Diecezji Grodzieńskiej

Wydawca: Kuria Diecezji Grodzieńskiej;

Redakcja gazety:

Grodno 230025, ul. K. Marksa 4

Ks. Jan Romanowski, Danuta Rapiejko,
Danuta Karpowicz, Helena Galczenia
tel. 152/ 756438; e-mail: slovozycia@mail.grodno.by;
<http://www.slowo.grodnensis.by>

Druk: ГАУПП «Гродзенская друкарня»,
ЛП 02330/39 от 27.03.2014 г.

Grodno 230003, ul. Poligrafistów 4;

nr zam. 6336; nakład: 7.200

objętość gazety: 2 ark. druk.; jakość druku odpowiada
jakości przedstawionych matryc; cena dowolna